

FELIKSA DUNIA

ur. 1920; Kazimierz Dolny

Miejsce i czas wydarzeń	Kazimierz Dolny, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Kazimierz Dolny, dwudziestolecie międzywojenne, życie codzienne, Żydzi, rabin

Rabin w przedwojennym Kazimierzu Dolnym

Z moją siostrą jego córka chodziła do szkoły i miał starszą córkę też. Pamiętam go dobrze, tam miał jakieś nazwisko. Rabin był długo ten sam. Jak biskup przyjeżdżał, to rabin też uczestniczył, wychodził witać. Na Lubelskiej, tu zaraz przy Rynku mieszkał, już tego domu teraz nie ma. Taki z balkonem był dom, on sobie wychodził, chodził, kręcił się. W czapie taki chodził. Wysoki był. W futrze, w czapie. Uważany był. A on zawsze modlił się, w domu był, rabin.

A za Niemców to ja widziałam – wszystkich zwołali Żydów, taki rozkaz, i rabina też, no i jego taki Gede rewolwerem bił, to ja widziałam, rewolwerem, aż krew tryskała. Córka jego starsza ta na niego upadła, tak było.

Data i miejsce nagrania	2003-04-09, Kazimierz Dolny
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"